

Przyboś czyta Norwida



NR 2922

Małgorzata Rygielska

Przyboś czyta Norwida

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  Katowice 2012

Redaktor serii: Studia o Kulturze
Tadeusz Miczka

Recenzent
Edward Balcerzan

Publikacja będzie dostępna – po wyczerpaniu nakładu – w wersji internetowej:

Śląska Biblioteka Cyfrowa
www.sbc.org.pl

Spis treści

Słowo wstępne | 7

CZĘŚĆ I

Trzy strofki | 13

Italiam! Italiam! | 41

Krzyż i dziecko | 73

CZĘŚĆ II

Całość słowa? | 99

Zakończenie | 151

Bibliografia | 159

Indeks osobowy | 175

Summary | 183

Résumé | 185

Słowo wstępne

Nieczytanie wyrazów, a czytanie treści, musi stać się czytaniem niepełnym [...]. Niestety!... Język polski mało znanym będąc czyni, że wyrazy są źle i coraz gorzej czytowane [...].

Cyprian KAMIL NORWID

Czuły czytelnik dziewiętnastowieczności – zresztą, wszelkiej przeszłości – znajduje się najczęściej w roli archeologa. I nie pomogą żadne sentymentalne zwroty do „późnych wnuków”, jeśli zawiedzie łopata archeologa-filologa.

Józef FERT

W *Prototypach form*, skąd pochodzi przytoczony wyżej fragment, Cyprian Kamil Norwid skupia się na etymologii poszczególnych wyrazów, nierzadko z uwzględnieniem przemian słowa na przestrzeni dziejów. Uwagi poety sięgają aż pism starożytnych. I choć nadrzędnym celem jego rozważań była zachęta do badań etnologicznych, z odniesieniem do historii Polski i jej wizji w przekazach kronikarskich, to zawarte w dziele spostrzeżenie można odnieść również do współczesnych praktyk czytelniczych. Aż chciałoby się zakrzyknąć: „Co znika dzisiaj (iż czytane pędem)” [PWsz II, s. 17]¹, niezwłocznie dodając komentarz już nie o „Panteizmie-druku”, lecz o nazbyt pospiesznym kartkowaniu książki, konkurencyjnych wizjach lektury i mnożeniu interpretacji. Dlatego też podstawowym założeniem tej pracy, jeszcze zanim przybrała ona ostateczny kształt, była re-lektura wierszy, przede wszystkim wierszy

¹ C. Norwid: *Pisma wszystkie*. Zebrał, tekst ustalił, wstępem i uwagami krytycznymi opatrzył J.W. Gomułicki. T. I–IX. Warszawa 1971–1976. W tekście stosuję skrót PWsz wraz z podaniem tomu i numeru strony.

Norwida, ale również – z uwagi na ich charakter i często niedostrzeganą doniosłość – szkiców Juliana Przybosa².

Autor *Zapisków bez daty*, po lekturze najważniejszych opracowań twórczości Norwida, powstałych w okresie dwudziestolecia międzywojennego, proponuje serię interpretacji poszczególnych utworów romantycznego poety. Towarzyszy mu przy tym świadomość, iż

O Norwidzie pisano wiele. Uwieńczony przez historyków literatury jako właściwy trzeci „wieszcz” naszej poezji narodowej, stał się idealnie stosownym przedmiotem rozbiorów krytycznych i objaśnień. Nie jest już dziś – jak się wydawał współczesnym – „ciemny”. To, że utwory jego czyta się nie bez wysiłku i mniej lekko niż utwory Mickiewicza i Słowackiego nie świadczy przeciw niemu, przeciwnie: dzisiejszy czytelnik poezji nie ceni sobie wierszy, które nie zatrzymują jego uwagi na każdym zdaniu, a nawet frazie, na zestawieniu słów, na słowie³.

Przyzwyczajenia odbiorców sobie współczesnych Przyboś uznaje za zbawienne dla dzieł Norwida, choć pozostaje kwestią dyskusyjną, czy autor *Vade-mecum* rzeczywiście projektował idealnego czytelnika swoich utworów⁴. Do dziś trwa owo *Rozjaśnianie ciemności*⁵... Przyboś,

² O Julianie Przybosiu „bogatszym od legendy” pisał wnikliwie jeden z największych znawców jego twórczości – Edward Balcerzan. Zob. *Bogatszy od legendy*. W: Idem: *Śmiech pokoleń – płacz pokoleń*. Kraków 1997, s. 59–63. Myślę, że to tytułowe określenie można odnieść nie tylko do poezji Juliana Przybosa, ale również do jego bogatej twórczości prozatorskiej i eseistycznej. Postać Przybosa – poety, ale i czulego obserwatora otaczającej go rzeczywistości – możemy odnaleźć też w kilku szkicach, autobiograficznych opowieściach z *Zuchwałstw samoświadomości*. Zob. E. Balcerzan: *Zuchwałstwa samoświadomości*. Lublin 2005 (zwłaszcza *Wygnaniec ptaków (1)*, *Wygnaniec ptaków (2)*, s. 47–54, 64 oraz *Wygnaniec ptaków (3)*, s. 69–70, ze wspomnieniem o Ucie, córce Przybosa, i przekonaniem, że Przyboś pozostanie obecny w sercach czytelników, miłośników jego poezji i znawców).

³ J. Przyboś: *Próba Norwida*. W: Idem: *Sens poetycki*. T. 1. Kraków 1967, s. 98. Dalej w tekście stosuję skrót PN z podaniem numeru strony.

⁴ Zob.: J. Fert: *Późny wnuk – nieporozumienie?* „Pamiętnik Literacki” 1983, z. 4; J. Błoiński: *Norwid wśród prawników*. „Twórczość” 1967, nr 5.

⁵ Zob. *Rozjaśnianie ciemności*. *Studia i szkice o Norwidzie*. Red. J. Brzozowski, B. Stelmaszczyk. Kraków 2002. Wcześniej o problematyce „ciemności” w twórczości

komentując rozmaite poczynania badaczy, dokonuje również – niejako mimochodem, na marginesie głównego nurtu rozważań – autoprezentacji siebie jako krytyka i wytrawnego znawcy liryki, także minionych epok. Jednocześnie zauważa pewną prawidłowość:

I oto, kiedy się chce ująć istotę Norwidowskiej poezji, nieodparcie nasuwa się metafory. Ileż takich metafor już użyto i nadużyto! „Poeta Ruin”, „Poeta Milczenia”, Historii, Sumienia, Absolutnej Prawdy, itd., a o jego słowie mawia się, że jest tak lapidarne i dostojne, jakby miało być wyryte na pomniku [PN, s. 99].

Rzeczywiście, „żywiół aktualizacji” artystycznej spuścizny Cypriana Kamila u początków dwudziestego wieku przybiera rozmaite formy: od opowieści biograficznych aż po próbę ukazania „całkowitego Norwida”, którą podejmuje kilkadziesiąt lat później Tadeusz Pini. Pamiętajmy wszak, iż

Widzenie przez międzywojennych krytyków norwidologii jako sekty legendotwórców pokazać można na dziesiątkach przykładów, organizuje ono postawę wobec Norwida całego szeregu poważnych krytyków – rewizjonistów, takich jak Kridl, Wasilewski, Zawodziński, Sinko, Pigoń, Brückner. Więcej nawet – zyskuje sobie norwidologia podejrzaną opinię takiej domeny badań, w której, zgodnie zresztą z ogólniejszą tendencją, „nauka wkroczyła na szlaki legendy”⁶.

Przyboś namawia do porzucenia genetycznych dociekań, rezygnacji ze złydy biografizmu, odżegnuje się od śledzenia wątków, motywów, powracających uporczywie tematów. Interesuje go słowo, czasem pojedyncze, czasem nierozłącznie związane z wierszem, który jawi mu się jako przemyślana konstrukcja – nośna dzięki metaforze, zwornikowi

Norwida pisała przekrojowo m.in. Grażyna Halkiewicz-Sojak. Zob. *Norwidowska „jasność” i „ciemność” w dyskursie nie tylko poetyckim*. W: *Jaki Norwid?* Red. B. Judkowiak, E. Nowicka, B. Sienkiewicz. Poznań 1997, s. 33–74.

⁶ M. Buś: *Składanie pieśni. Z dziejów edytorstwa twórczości Cypriana Norwida*. Kraków 1997, s. 243–244. Zob. też: *Idem: Norwidyści. Miriam – Cywiński – Borowy – Makowiecki – Wyka. Konteksty*. Kraków 2008.

wzruszenia i poetyckiego obrazu. Przyboś, który odwołując się do koncepcji „papieża awangardy”, często czyni to w tonie polemicznym, w wypadku gdy zachęca do lektury wierszy Norwida, zawiesza osobiste dyskusje, aby zwrócić uwagę na walory, jakie niesie ze sobą szczegółowa analiza liryków:

Tadeusz Peiper (poeta i teoretyk, który, gdyby był szukał korzeni swojej teorii w głębszej przeszłości, odkryłby może w Norwidzie prekursora głoszonej przez siebie „wstydlivosti uczuć”) twierdził, że wystarczy zbadać trzy kolejne metafory w wierszu, ażeby o autorze powiedzieć więcej niż jego biograf. Choć brzmi to przesadnie, jak bojowe hasło, zacznijmy od takiego badania [...]. [PN, s. 99].

Chociaż nie udaje mu się uciec od dość ogólnego porównania, w którym pobrzmiwa ocena Norwida jako poety powściągliwego, o odmiennym „typie wyobraźni”, to z pojętego zadania wywiązuje się znakomicie, mimo że jak sam wyznaje, daleki jest od ostatecznego rozstrzygnięcia problemu, jakim stała się dla niego twórczość Cypriana Kamila. Po takiej konkluzji:

Rozważyłem nie trzy metafory, ale trzy utwory Norwida z okresu jego pełnej dojrzałości twórczej i choć wiele jeszcze mógłbym z nich wyczytać o tym, który je ułożył – nie śmiałybym odpowiedzieć bez wahania na ciągle mnie zdumiewającą wątpliwość. Dlaczego Norwid porywa mnie równocześnie i odpycha? Stanowi on dla mnie niesłychaną i nigdy nie spotykaną przygodę duchową. Nie zdarzyło mi się jeszcze nigdy, żebym odpowiadał tak mieszanymi uczuciami i sprzecznymi równocześnie myślami na czyjeś jedno i to samo dzieło [PN, s. 113].

nietrudno o rozpatrywanie wypowiedzi Przybosia, poczynając od tytułowej *Próby* (sic!) *Norwida*, w kategoriach „lęku przed wpływem”⁷ czy

⁷ Zob. H. Bloom: *Lęk przed wpływem. Teoria poezji*. Przeł. A. Bielik-Robson, M. Szuster. Kraków 2002 oraz A. Bielik-Robson: *Inna nowoczesność. Pytania o współczesną formułę duchowości*. Kraków 2000, zwłaszcza s. 17–124, podrozdział: *Podmiot jako akt woli: Harolda Blooma pochwała agonu*, s. 87–124.

starcia silnych, twórczych osobowości. Postanowiłam jednak podążać tropem poety-krytyka, niemal zupełnie rezygnując z agonistycznej postawy. Podstawowym celem stała się lektura szkicu Przybosia, a tym samym próba jego warsztatu badawczego, w domyśle również – test moich czytelniczych przyzwyczajęń. Autor *Sensu poetyckiego*, sięgając po utwory znane, których fragmenty od lat funkcjonują jako „skrzydlate słowa”, swoją interpretacją skłonił mnie do nieustannej re-lektury: jego tekstu i tekstu Norwida.

Naturalną konsekwencją tej decyzji było przyjęcie zaproponowanej przez Przybosia kolejności analiz: układ pierwszej części pracy odpowiada konkretnym podrozdziałom szkicu, poświęconym interpretacji poszczególnych wierszy Norwida (II – *Trzy strofki*, III – *Italiam! Italiam!*, IV – *Krzyż i dziecko*)⁸, w drugiej części skupiam się natomiast na poszukiwaniu nawiązań do utworów i artystycznych koncepcji autora *Vade-mecum*⁹ w późnej twórczości Przybosia, prymat przyznając liryce.

Rezygnuję tym samym zarówno ze spojrzenia *stricte* historyczno-literackiego, jak i z socjologicznego oglądu „obecności Norwida” w dwudziestym wieku. Zatrzymam się na kilku zaledwie tekstach – poetyckich i krytycznych, tuszając, że „łopata archeologa-filologa” okaże się narzędziem, rzecz jasna nie jedynym, ale przy obranej metodzie postępowania – skutecznym. Jednocześnie mam nadzieję, iż podjęta praca, w dużej mierze drobiazgowa i skoncentrowana na szczególe, stanowić może fundament dalszych rozważań już nie (tylko) filologicznych.

Podstawą publikacji stała się rozprawa doktorska *Poezja jako nazywanie? Tekst Norwida w twórczości Juliana Przybosia*.

Z całego serca pragnę w tym miejscu podziękować Promotorowi: Panu Profesorowi zw. dr. hab. Józefowi Olejniczakowi za lata długich rozmów i cierpliwe sprowadzanie mnie na ziemię, kiedy zachwyty nad

⁸ Osobny szkic poświęcił Przyboś *Liryce i drukowi*. Zob. J. Przyboś: *Liryka i druk Norwida*. W: Idem: *Sens poetycki*. T. 1..., s. 116–120. Analizę rozważań poety przedstawiam w odrębnym tekście, przygotowywanym właśnie do druku.

⁹ Bazowałam przede wszystkim na wersjach utworów przytoczonych przez Przybosia w *Próbie Norwida*. Warto jednak wskazać najnowsze krytyczne opracowanie *Vade-mecum*: C. Norwid. *Vade-mecum*. Opr. J. Fert. Lublin 2004.

myślą Norwida sięgały niemal nieboskłonu, oraz za wiele ważkich, konstruktywnych uwag dotyczących pierwszych wersji tekstów, a także za przyjazną atmosferę intelektualnych spotkań na seminariach doktoranckich i naukową opiekę. Szanownym Recenzentom: Pani Profesor zw. dr hab. Ewie Kosowskiej oraz Panu Profesorowi zw. dr. hab. Ryszardowi Nyczowi bardzo dziękuję za ogromną życzliwość i wiele inspirujących wskazówek, które pozwoliły mi poszerzyć horyzont rozważań i dostrzec wcześniej pominięte, a istotne dla twórczej relacji Norwid – Przyboś, zależności. Autorce *Postaci literackiej jako tekstu kultury*¹⁰ dziękuję szczególnie – również za inspiracje metodologiczne, które przyświecają mojej dalszej lekturze Norwida, tym razem przede wszystkim jako poety i czujnego, wrażliwego krytyka „kultury czyli cywilizacji”¹¹ jego czasów.

Panu Profesorowi zw. dr. hab. Edwardowi Balcerzanowi nisko się kłaniam, dziękując za życzliwą i niezwykle wnikliwą lekturę tej pracy, inspirujące uwagi oraz propozycje nowych tropów interpretacyjnych.

Zachowam też we wdzięcznej pamięci długie dysputy o Norwidzie, Italii i salonach romantyków prowadzone z dr Anną Gomółą oraz dowody wsparcia i zrozumienia, jakie otrzymałam od mojej Rodziny podczas pisania tej pracy.

¹⁰ E. Kosowska: *Postać literacka jako tekst kultury*. Katowice 1990.

¹¹ To sformułowanie zaczerpnięte z przełomowej pracy E.B. Tylora (zob. *Cywilizacja pierwotna. Badania rozwoju mitologii, filozofii, wiary, mowy, sztuki i zwyczajów*. Przeł. Z.A. Kowerska. Wstęp, dodatki oraz życiorys autora J. Karłowicz. T. 1. Warszawa 1896, s. 15) rozpoczyna jedną z najbardziej znanych, globalnych definicji kultury: „Kultura czyli cywilizacja w najszerszym znaczeniu etnograficznym jest to pojęcie obejmujące wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, prawo, obyczaje i inne zdolności i przyzwyczajenia zdobyte przez człowieka jako członka społeczeństwa”.

Indeks osobowy

A

Abramowska Janina 61, 95, 159, 166, 173
Abrams M.H. 22, 159
Aleksandrowicz Alina 56, 159
Alessandro Giampietro d' 59
Alighieri Dante 93–96, 159
Allemann Beda 21, 159
Andrzejewski Bolesław 144, 159
Ankersmit Franklin Rudolf 151, 159
Arystoteles 25, 172
Augustyn, św. 33

B

Bachórz Józef 40, 159, 168
Balbus Stanisław 40, 45, 103, 129, 159, 161, 168, 171
Balcerzan Edward 8, 12, 44, 45, 71, 103, 107, 123, 124, 149, 159, 161, 168, 169, 171, 172
Banasiak Bogdan 118, 162
Barańczak Stanisław 156, 157, 159
Bartel Tomasz 132, 161
Barthes Roland 101, 102, 106, 129, 159
Bartoszyński Kazimierz 18, 159
Baudelaire Charles 4, 153, 173
Beckett Samuel 53, 159
Beyle Henri zob. Stendhal
Bielik-Robson Agata 10, 48, 54, 146, 159, 160
Bieńkowska Ewa 119, 170

Bieńkowski Zbigniew 27, 28, 140, 141, 159
Biskupski Krzysztof 25, 129, 169
Bloom Harold 10, 146, 152, 159
Błoński Jan 8, 159
Bolecki Włodzimierz 18, 120, 160, 163, 165
Borges Jorge Luis 107, 159
Borowy Waclaw 9, 160
Bortnowska Halina 119, 170
Boy-Żeleński Tadeusz zob. Żeleński Tadeusz (pseud. Boy)
Bristiger Michał 49, 159
Brodzka Alina 61, 166, 173
Brończyk Kazimierz 132, 161
Browning Robert 152
Brückner Aleksander 9
Brunetière Ferdynand 18, 159
Brzękowski Jan 68, 110, 111, 126, 159
Brzozowski Jacek 8, 100, 170
Bubak Józef 40, 159, 168
Bugała Władysław 63, 159
Buś Marek 9, 159

C

Chądyńska Zofia 107, 160
Chlebowski Piotr 102, 137, 142–146, 161, 166, 167
Chłapowska Barbara zob. Dąbrowska Barbara
Chodkowski Andrzej 52, 162

Chojak Jolanta 142, 158, 161, 168, 171
 Chołoniewski Antoni 61, 161
 Chopin Fryderyk 17
 Chwin Stefan 79, 162
 Cichowicz Stanisław 119, 170
 Ciechanowska Zofia 78, 79, 163
 Cierniakówna Zofia 94, 164
 Condillac Étienne Bonnot de 132, 161
 Conrad Joseph 27, 152, 168
 Culler Jonathan D. 43, 161
 Cybienko Elena Zacharowna 154, 166
 Cywiński Stanisław 9, 160
 Czaplejewicz Eugeniusz 33, 143, 145, 161, 162, 167
 Czapliński Przemysław 55, 62, 161
 Czarnomska Jolanta 19, 57, 60, 161, 172
 Czartoryska Izabela 56
 Czaykowski Leon 19

D

Dakowicz Przemysław 158, 161
 Dambek Zofia 57, 60, 161, 172
 Dancygier Józef 139, 163
 Dällenbach Lucien 128, 161
 Dąbrowska (z d. Chłapowska) Barbara 57
 Dąbrowski Bronisław 57, 58
 Dąbrowski Stanisław 152, 161
 Delacroix Eugène 93–95
 Delaperrière Maria 103, 161
 Deotyma zob. Łuszczewska Jadwiga
 Descartes René (łac. Renatus Cartesius, pol. Kartezjusz) 133, 166
 Dobakówna Anna 20, 21, 161
 Doktor Roman 124, 161
 Dokurno Zbigniew 67, 162
 Domańska Ewa 101, 172
 Donato Eugenio 55, 162
 Doroszewski Witold 65, 130, 147, 170, 171
 Dрамиńska-Joczowa Maria 21, 159
 Dufrenne Mikel 132, 162
 Dunajski Andrzej, ks. 90, 91, 143, 162

Dutka Czesław P. 158, 167
 Dziadek Adam 95, 162

E

Ehrlich Emilia OSU 91, 162
 Einstein Alfred 52, 162
 Eliot Thomas Stearns 152, 162
 Emmerson Ralph Waldo 152
 Este(d') Eleonora, księżniczka Ferrary 59

F

Falicka Krystyna 129, 160
 Fedewicz Maria Bożena 22, 39, 159, 164, 171
 Fert Józef 7, 8, 11, 60, 78, 79, 89, 143, 162, 167
 Fik Ignacy 147, 162
 Fiut Aleksander 152, 162
 Flaubert Gustave 105, 106
 Florczak Zofia 144, 162
 Forstner Dorothea 88, 162
 Foucault Michel 34, 118, 128, 129, 144, 148, 155, 162, 163
 Frentzel-Zagórska Janina 31, 172
 Freud Zygmunt 47
 Fromm Erich 91, 163

G

Gadamer Hans-Georg 138, 163
 Gautier Theophile 32
 Genette Gérard 105, 163
 Głowiński Michał 21, 26, 51, 79, 80, 82, 87, 88, 99, 103, 105–108, 128, 159, 163, 164, 167, 171, 172
 Goethe Johann Wolfgang 32, 65, 71, 79, 163
 Gołaszewska Maria 132, 163
 Gołębowska Maria 102, 160
 Gomółka Anna 12, 62, 76, 163
 Gomułcki Juliusz Wiktor 7, 19, 20, 32, 35–37, 56–58, 61, 74, 161, 163, 166–168

Gostyńska Danuta 55, 162
Gotfryd Jan 143, 166
Goucourt Edmond de 105
Goucourt Jules de 105
Górska Konstancja 74
Graff Piotr 119, 170
Grajewski Wincenty 33, 143, 161, 167
Grodziński Eugeniusz 132, 163
Grzeszczuk Iwona 172
Günter Władysław 157, 167
Guriewicz Aron 139, 163
Guttry Aleksander 32, 163

H

Halkiewicz-Sojak Grażyna 9, 82, 142, 164
Hamon Philippe 103, 164
Hartwig Julia 112, 113, 164, 170
Heidegger Martin 138, 141, 164
Hejmej Andrzej 48, 49, 164, 166, 167
Herder Johann Gottfried 78
Heydel Magdalena 162, 162
Hoffmann Ernst Theodor Amadeus 154, 173
Hołówka Teresa 150, 173
Horacy (właśc. Quintus Horatius Flaccus) 25, 37, 172

I

Ingłot Mieczysław 56–58, 66, 82, 164
Ippoldt Juliusz 32
Irzykowski Karol 28

J

Jakobson Roman 120, 164
Jakubowski Jan Zygmunt 35, 168
Janion Maria 74, 79, 162, 164
Japola Józef 34, 118, 168
Jarocińska Michalina 52, 162
Jarociński Stefan 52, 162
Jarzębowski Józef, ks. 58
Jastrun Mieczysław 27, 28, 44, 152
Jaworski Stanisław 103, 153, 164

Jedynak Barbara 82, 164
Jenike Ludwik 32, 163
Jonca Magdalena 126, 164
Judkowiak Barbara 9, 158, 164
Julian Przyboś 8, 17
Jullian Philippe 94, 164
Jung Carl Gustav 93, 164

K

Kalaga Wojciech 146, 152, 160
Kalergis Muchanow Maria 16, 19, 22, 56–58, 61
Kalicki Rajmund 107, 160
Kalinowska Maria 66, 164
Kamieńska Anna 18, 19, 164
Kamionka-Straszakowa Janina 32, 164
Kaniewska Bogumiła 124, 166
Karłowicz Jan 12, 172
Karpiński Franciszek 21
Kasprzyk Krystyna 59, 170
Kaufer David S. 39, 164
Kawafis Konstandinos 152
Kleiner Juliusz 21, 165
Kloch Zbigniew 144, 165
Kłuba Agnieszka 72, 132, 165
Kłosiński Krzysztof 120, 141, 156, 165
Kłoskowska Antonina 76
Kochanowski Jan 108, 171
Kochanowski Piotr 59, 172
Komendant Tadeusz 34, 118, 128, 155, 162, 163
Kopciński Jacek 157, 167, 170
Korpysz Tomasz 43, 55, 57, 58, 67, 165
Kos Agata 90, 166, 170
Kosowska Ewa 12, 158, 165
Kowerska Zofia Antonina 12, 172
Kozmian Edward Andrzej 97
Kraśniński Zygmunt 17, 60, 165
Kridl Manfred 9
Krynicky Ryszard 44, 45, 156, 165
Krzczkowski Henryk 25, 121, 167, 169
Krzyżanowski Julian 112, 113, 171

Kubacki Waclaw 15, 16, 19, 24–26, 80, 81, 86, 123, 165
 Kubale Anna 76, 165
 Kubińska Ola 113, 171
 Kuczera-Chachulska Bernadetta 135, 165
 Kuczyńska Joanna 74
 Kuczyńska-Koschany Katarzyna 45, 165
 Kuderowicz Zbigniew 132, 165
 Kudyba Wojciech 143, 165
 Kulawik Adam 51, 173
 Kuryś Agnieszka 103, 164
 Kuziak Michał 102
 Kuźma Erazm 120, 165
 Kwaśny Marian 36, 37, 165
 Kwiatkowska Agnieszka 124, 165
 Kwiatkowski Jerzy 111, 112, 136, 140, 155, 166, 169, 171

L

Lam Andrzej 153, 154, 166
 Langkammer Hugolin 89, 166
 Latawiec Bogusława 124, 166
 Le Corbusier (właśc. Charles Édouard Jeanneret-Gris) 154
 Lechoń Jan 28
 Legeżyńska Anna 44, 61, 107, 124, 139, 166, 169
 Lem Stanisław 130, 166
 Lenartowicz Teofil 59, 60, 149
 Libera Antoni 53, 160
 Lijewska Elżbieta 74, 172
 Liszt Franciszek 52
 Lorentowicz Jan 18, 36, 166

Ł

Łapiński Zdzisław 25, 129, 167, 169
 Łazińska Barbara 128, 133, 166
 Łozińska Tamara 88, 162
 Łukaszewicz Małgorzata 138, 163
 Łuszczewska Jadwiga (pseud. Deotyma) 32, 97, 161, 166

M

Makowiecki Tadeusz 9, 48, 49, 160, 166
 Makowski Stanisław 123, 128, 164, 165
 Mallarmé Stéphane 152, 154, 171
 Man Paul de 64, 166
 Manso Giambattista 59
 Mańkowska (z d. Dąbrowska) Bogusława (Bogulina) 57, 58
 Markiewicz Henryk 20, 51, 107, 146, 160, 163, 166, 169
 Markowski Michał Paweł 102, 118, 124, 133, 160, 162, 165, 166, 168
 Matuszewicz Zdana 59, 170
 Mayenowa Maria Renata 120, 164
 Mazurkowa Bożena 56, 159, 173
 Melville Herman 152
 Merdas Alina RSCJ 143, 166
 Merleau-Ponty Maurice 122
 Michalski Krzysztof 138, 163
 Michałowska Helena 32, 167, 178
 Mickiewicz Adam 8, 17, 18, 22, 25, 46, 64, 65, 71, 153, 165, 169, 172
 Międzyrzecki Artur 112, 113, 164, 170
 Milecki Aleksander 107
 Miłosz Czesław 118, 119, 127, 152, 162, 167, 173
 Miodyńska-Brookes Ewa 51
 Mitosek Zofia 33, 34, 50, 106, 167, 173
 Mizera Janusz 138, 164
 Mizerkiewicz Tomasz 124, 165, 168
 Montaigne Michel de 151, 167
 Morawski Kalikst 94, 96, 159

N

Nałkowska Zofia 100
 Nesselrode Fryderyk Karol (ros. Nesselrode Fiodor), hrabia, ojciec Marii Kalergis 56
 Niemen Czesław (właśc. Wydrzycki Czesław) 48, 167
 Nieukerken Arent van 33, 122, 153, 167

Norwid Cyprian Kamil *passim*
Nowak Jerzy Robert 158, 167
Nowicka Elżbieta 9, 164, 158, 164
Nowoszewski Marcin 53, 160
Nowotna Magdalena 122, 168
Nycz Ryszard 12, 29, 43, 104, 105, 127, 128,
133, 151, 153, 154, 156, 159, 165, 168, 169

O

Ocieczek Renarda 56, 159, 173
Olejniczak Józef 11
Ong Walter J. 34, 118, 168
Opacki Ireneusz 18, 80, 109, 160, 163, 168
Orpiszewski Ludwik 59, 60
Orska Joanna 153, 168

P

Pachciarek Paweł 88, 162
Pacukiewicz Marek 27, 168
Paul de Man zob. Man Paul de
Pawelec Radosław 142, 168
Pawlikowska-Jasnorzewska Maria 28
Peiper Tadeusz 10, 82
Peirce Charles Sanders 95
Petrarca Francesco 59
Piechal Marian 75–77, 168
Piechota Marek 20, 168
Pigoń Stanisław 9
Pini Tadeusz 9, 14, 75, 76, 162
Piprek Jan 32, 173
Platon 133, 166
Pluta Małgorzata 74, 172
Płaszczewska Olga 53, 56, 59, 169
Płuszewski Andrzej 110, 122, 169
Płuciennik Jarosław 24, 25, 169
Podhorski Henryk 57
Polak Roman 59, 172
Porębowicz Edward 94, 159
Potocka Delfina 60, 165
Pound Ezra 25, 129, 169
Prokop Jan 28, 141, 160, 166

Prokopiuk Jerzy 93, 164
Proust Marcel 53
Przesmycki Zenon (pseud. Miriam) 9, 28,
45, 56–58, 160, 169
Przyboś Julian *passim*
Przyboś Uta 8
Pseudo-Longinos 25, 172
Puzynina Jadwiga 63, 142, 149, 160, 168,
170, 171

R

Rej Mikołaj 59, 172
Ricoeur Paul 119, 170
Rimbaud Arthur 111, 113, 170
Rohoziński Janusz 154, 167
Rosner Katarzyna 43, 119, 161, 170
Różewicz Tadeusz 44, 45, 152, 156, 170
Rytel Katarzyna 103, 164
Rzępczyński Sławomir 56, 170
Rzońca Wiesław 142, 154, 170

S

Sabbe Herman 49, 170
Safona (właśc. Sapho) 28
Sandauer Artur 103, 170
Sapegno Natalino 60, 170
Sawicki Stefan 82, 87, 90–92, 95, 135, 143,
157, 166, 167, 170
Serrasi Pier Antonio 59
Shakespeare William 108
Siedlecki Michał 26, 170
Siemek Andrzej 129, 162
Sienkiewicz Barbara 9, 158, 164
Sinko Tadeusz 9, 25, 172
Sircello Guy 25, 170
Skrendo Andrzej 45, 153, 170, 171
Skręt Rościśław 111, 112, 140, 155, 169
Skrzynecka Zofia, córka Jana Zygmunta
Skrzyneckiego 61, 161
Skrzynecki Jan Zygmunt 60, 61, 161
Skubalanka Teresa 50, 51, 57, 58, 171

- Skwarczyńska Stefania 49, 50, 171
Sławiński Janusz 15, 28, 52, 75, 101, 141, 153, 157, 160, 166, 171, 173
Słonimski Antoni 28
Słowacki Juliusz 8, 17, 64, 112, 122, 123, 131, 143, 153, 154, 171, 172
Sobol-Jurczykowski Andrzej 107, 160
Sojak Grażyna zob. Halkiewicz-Sojak Grażyna
Sosnowski Andrzej 64, 166
Sperber Dan 39, 171
Stankowska Agata 124, 141, 165, 168, 171
Starnawski Jerzy 21, 165
Stefanowska Zofia 35–37, 155, 171
Steiner George 113, 125, 171
Stelmaszczyk Barbara 8, 100, 170
Stendhal (właśc. Henri Beyle) 154, 173
Stevens Wallace 127
Strzeмиński Władysław 103
Sudolski Zbigniew 58, 60, 61, 67, 68, 165, 171
Szary-Matywiecka Ewa 155, 171
Szopen Fryderyk zob. Chopin Fryderyk
Szturc Włodzimierz 39, 171
Szuster Marcin 10, 146, 160
Szyborska Wisława 139, 171
Szyrocki Marian 79, 171
- Ś
- Śliwiński Piotr 124, 166
Śniecikowska Beata 153, 171
Śniedziewski Piotr 154, 171
- T
- Tasso Torquato 41, 52, 55–57, 59, 60, 159, 172, 173
Tatara Marian 15–18, 23, 26, 27, 30–32, 38, 51, 123, 172, 173
Tatarkiewicz Władysław 136, 172
Teleżyńska Ewa 64, 142, 158, 160, 161, 172
Tiraboschi Girolamo 59
Topolski Jerzy 129, 162
Toruń Włodzimierz 101, 145, 166, 172
Tournier Michel 79
Trembicka Maria zob. Trębicka Maria
Trębicka Maria 16, 19, 56–58
Trojanowiczowa Zofia 57, 60, 74, 172
Trybuś Krzysztof 122, 172
Trznadel Jacek 33, 172
Turzyński Ryszard 88, 162
Tuwim Julian 107, 108, 172
Tylor Edward Burnett 12, 172
- U
- Ulicka Danuta 99, 105, 172
Urbańska Dorota 15, 172
- V
- Veblen Thorstein 31, 172
- W
- Wasilewski Zygmunt 8
Weintraub Wiktor 59, 172
Wergiliusz (właśc. Publius Vergilius Maro) 93–96
Węgrzyniakowa Anna 128, 172
White Hayden 101, 172
Whorf Benjamin Lee 150, 173
Widła Bogusław 91, 173
Wilczyński Marek 101, 172
Wilson Deirde 39, 171
Witkacy zob. Witkiewicz Stanisław Ignacy
Witkiewicz Stanisław Ignacy (pseud. Witkacy) 154, 170
Witort Jan Michał 62, 163
Wnuk-Lipiński Edmund 91, 163
Wolicka Elżbieta 144, 173
Wordsworth William 48, 54
Woronow Ilona 154, 173
Wójcik Włodzimierz 59, 60, 173
Wyka Kazimierz 9, 104, 145, 157, 160, 173

Z

Zajas Krzysztof 119, 173
Zakrzewska Wanda 88, 162
Zaleski Marek 55, 63, 173
Zamącińska Danuta 154, 173
Zawodziński Karol Wiktor 9
Zgorzelski Czesław 51, 173

Ziemilska Olga 91, 163

Ziemilski Andrzej 91, 163

Ż

Żeleński Tadeusz (pseud. Boy) 59, 151,
167, 172

Małgorzata Rygielska

Przyboś reads Norwid

Summary

The author analyses the interpretations of Cyprian Kamil Norwid's poems (*Trzy strofki, Italiam! Italiam!, Krzyż i dziecko*) presented by Julian Przyboś in his sketch *Próba Norwida (An Attempt at Norwid)*. The title *Przyboś reads Norwid* focuses attention on the act of reading, a detailed account of which is given by the avant-garde poet who concurrently proposes his own interpretative adjudications and passes sentences regarding artistic values of the discussed works. Therefore, in *Próba Norwida* Przyboś reveals himself not only as a reading poet, but also as a poetry critic. In his interpretations he refers to observations by the previous interpreters and editors of the works by Norwid: Tadeusz Pini and Juliusz Wiktor Gomulicki, and quotes the epithets coined by scholars that function as ossified phrases (Norwid – the poet of history, Norwid – the poet of ruins, etc.). Against such a background Przyboś tries to build an original image of Norwid the poet and revise the previous beliefs regarding “darkness” and “incomprehensiveness” of the poet's works. Contrary to unambiguously positive reactions of Przyboś to poetry by Mickiewicz or Słowacki, his attitude towards Norwid's works, which is many times emphasized by Przyboś himself, regardless of his repetitive readings – remains ambiguous. The reasons behind those, inexplicable for Przyboś, contradictions that vibrantly manifest themselves in reception of various Norwid's poems, can be probably traced back in the theory of poetry (especially – the concept of lyrical cognition) constructed by the author of *Sponad (From Over)*, as well as in the transformations taking place as a part of Polish modernist movement. Przyboś himself indicates the areas of possible (yet ostensible) similarities between the modern poetics and the means of artistic expression frequently used by Norwid (concealments, “minimum words – maximum content”) and many of his poems' formal shape.

Przyboś interprets *Trzy strofki (Three Short Stanzas)* as one of rare love poems in the Norwid's oeuvre, and at the same time, as autobiographical poem devoted to the poet's love for Maria Kalergis. What seems for Przyboś particularly well done, especially juxtaposed with the similar productions of twentieth-century poets (Maria Pawlikowska-Jasnorzewska and Jan Lechoń) is the comparison of tears to pearls buried in the ocean.

Italiam! Italiam! is, on the other hand, read by Przyboś as openly autobiographical poem, pertained to Norwid's travels and stay in Italy. At the same time, put against

a background of Romantic memoir poetry (Mickiewicz, Goethe), *Italiam! Italiam!* seems to him also as an incredibly inventive poem. He appreciates its tonal advantages, as well as the poem's "musicality".

The piece *Krzyż i dziecko* (*The Cross and a Child*) is examined with reference to imagined situation from the poet's biography, i.e. probably watching ships swimming in the Seine. Ideological meaning of the poem is by Przyboś connected to, very prominent in Norwid's oeuvre, Christian faith. The critic also mentions more personal associations with the painting by Eugène Delacroix (*The Barque of Dante*) that are triggered by the reading of the poem.

Second part of the work is devoted to, broadly understood, references to the Norwid's pieces conspicuous in the late poetry by Przyboś. The subject of the author's analysis is most of all the poem *Całość słowa* (*A Whole Word*) with an epigraph taken from Norwid, in which the author focuses on the issue of a subject, naming, relation of a word to a thing. What appears equally important is the *mimesis* and feasibilities, restrictions and the mode of language reality existing, particular case of which is poetry.

The analyses of Przyboś's interpretative propositions and adjudications performed by the author seem important for another reason: until now many researchers of Norwid's works treat *An Attempt at Norwid* as a portable source of quotations to build their own line of argumentation. Analyses, interpretations and re-interpretations presented by the author are one of the ways of searching and reading the presence of Norwid in the literature of the twentieth century, and can serve as inspiration for subsequent research.

Małgorzata Rygielska

Przyboś lit Norwid

Résumé

L'auteur analyse les interprétations des poèmes de Cyprian Kamil Norwid (*Trzy strofki, Italiam! Italiam!, Krzyż i dziecko*) présentées par Julian Przyboś dans son esquisse *Próba Norwida*. Le titre *Przyboś czyta Norwida* concentre l'attention sur l'acte de lecture, rapporté en détails par le poète avant-gardiste, en proposant également ses propres interprétations et prononce un jugement de la valeur artistique des oeuvres en question. Przyboś se montre alors dans l'esquisse *Próba Norwida* non seulement un poète lisant mais aussi un critique de la poésie. Dans ses commentaires il évoque des remarques des critiques et des éditeurs antérieurs des oeuvres de Norwid : Tadeusz Pini et Juliusz Wiktor Gomulicki, et cite des dires des chercheurs qui fonctionnent comme des phrases figées (Norwid – poète de l'histoire, Norwid – poète des ruines etc.). Sur ce fond Przyboś essaie de construire sa propre image du Norwid – poète et de réviser ses opinions antérieures sur « l'obscurité » et l'hermétisme de ses oeuvres. Contrairement aux jugements décidément positifs de Przyboś quant à la production poétique de Mickiewicz ou Słowacki, son attitude envers la poésie de Norwid, ce qui est souligné à plusieurs reprises par Przyboś, reste ambivalent malgré des lectures multiples. Il faut chercher les causes des contradictions, incompréhensibles même pour Przyboś et se manifestant très vivement pendant la réception de différentes oeuvres de Norwid, dans la théorie de la poésie (surtout dans la conception de la cognition lyrique) construite par l'auteur de *Sponad*, et aussi dans des changements accomplis au sein du modernisme polonais. Przyboś en personne démontre les espaces des similitudes possibles (mais apparentes) entre la poétique moderne et des moyens d'expression artistique, utilisés souvent par Norwid (réticences, « minimum de mots – maximum de signification ») et la forme de ses nombreuses oeuvres.

Przyboś interprète *Trzy strofki* comme un des rares poèmes érotiques dans la production de Norwid, et également une oeuvre autobiographique, consacrée au sentiment de Cyprian Kamil pour Maria Kalergis. Il trouve particulièrement précieuse la parabole entre les larmes et les perles cachées au fond de la mer, surtout en la comparant avec des réalisations semblables des poètes de l'entre-deux-guerres (Maria Pawlikowska-Jasnorzewska et Jan Lechoń).

Przyboś voit l'oeuvre *Italiam! Italiam!* comme un texte ouvertement autobiographique, lié aux voyages et au séjour de Norwid en Italie. Également, en comparaison avec

les souvenirs poétiques de l'époque (Mickiewicz, Goethe), *Italiam! Italiam!* se montre comme une oeuvre extrêmement moderne. Przyboś apprécie les valeurs sonores du poème en soulignant sa „musicalité”.

L'oeuvre *Krzyż i dziecko* est analysée par rapport à la situation imaginaire de la biographie du poète ; une observation des bateaux sur la Seine. Przyboś associe le message du poème avec la foi chrétienne, exposée visiblement dans la production littéraire de Norwid. Il évoque également ses connotations personnelles avec le tableau d'Eugène Delacroix (*La Barque de Dante*), éveillées par la lecture du texte.

La seconde partie de la dissertation est consacrée aux, largement comprises, allusions aux oeuvres de Norwid dans la poésie tardive de Przyboś. L'objet des analyses de l'auteur est avant tout le poème *Całość słowa*, doté d'une devise de Norwid, et autres textes de Przyboś où il se concentre sur la problématique du sujet, de l'appellation, des relations parole-chose. Les questions de *mimesis*, ainsi que les possibilités, les limitations et les modalités de la réalité linguistique, dont la poésie est un cas spécial, s'avèrent être aussi importantes.

Les analyses des propositions et des jugements de Przyboś, faites par l'auteur, semblent importantes pour encore une raison : jusqu'aujourd'hui de nombreux chercheurs de l'oeuvre de Norwid se réfèrent à *Próba Norwida*, en utilisant des fragments d'esquisse dans leur argumentation. Les analyses, les interprétations et reinterprétations de textes de Norwid et de Przyboś, présentées par l'auteur, sont un des moyens de chercher et de traduire la présence de Norwid dans la littérature du vingtième siècle, et peuvent servir de l'inspiration pour d'autres recherches.

Redaktor
Aleksandra Gaździcka

Projektant okładki
Paulina Dubiel

Redaktor techniczny
Małgorzata Pleśniar

Korektor
Lidia Szumigala

Skład i łamanie
Marek Zagniński

Copyright © 2012 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 978-83-226-2066-3

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Ark. druk. 11,75. Ark. wyd. 11,0. Pa-
pier Munken Print White 15; 90 g

Cena 14 zł (+ VAT)

Druk i oprawa: PPHU TOTEM s.c.,
M. Rejnowski, J. Zamiara
ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław